CODZIENNY SERWIS INFORMACYJNY
Polska Agencja Prasowa

Historia, Kraj, Literatura, Papież
IPN

Autorzy książki "Agca nie był sam": niemieckie służby zacierały ślady

2015-12-08 21:20:38 Warszawa (PAP) - Niemieckie służby specjalne zacierały ślady, by teza, że za zamachem na papieża Jana Pawła II stały służby bułgarskie nie ujrzała światła dziennego - podkreślali podczas wtorkowego spotkania autorzy książki "Agca nie był sam" Michał Skwara i Andrzej Grajewski.

Książka "Agca nie był sam" o udziale komunistycznych służb w zamachu na papieża została wydana przez IPN w Katowicach i tygodnik "Gość Niedzielny". Jest już drugą, po książce "Papież musiał zginąć. Wyjaśnienia Ali Agcy" tych samych autorów próbą przybliżenia kulis, przygotowań, przebiegu i konsekwencji zamachu na papieża Jana Pawła II z 13 maja 1981 r.

Publikacja składa się z dwóch części. Pierwsza to wielostronicowe postanowienie o umorzeniu postępowania autorstwa prokuratora z katowickiego Instytutu Pamięci Narodowej Michała Skwary. Część druga to analiza historyczna redaktora Andrzeja Grajewskiego z "Gościa Niedzielnego".

Podczas wtorkowego spotkania w stołecznej siedzibie Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej prok. Skwara przypomniał, że IPN przez osiem lat prowadził śledztwo w sprawie zamachu na Jana Pawła II, umorzone w maju 2014 r. Odnosząc się do jego ustaleń powiedział, że wedle jego oceny wywiad bułgarski brał udział w przygotowaniu i przeprowadzeniu zamachu na papieża. "A służby specjalne bułgarskie, NRD i sowieckie brały udział w zacieraniu śladów" - podkreślił.

"Z dokumentów, które otrzymaliśmy wynika, że problematyka zamachu w jakiś sposób przewijała się w działaniach licznych komórek Stasi. Dotyczyło to szczególnie wydziału dziesiątego wywiadu, który zajmował się dezinformacją, jednostki śledczej, antyterrorystycznej czy zajmującej się administracją danymi. Generalnie można powiedzieć, że od sierpnia 1982 r. nie tylko wywiad wschodnioniemiecki, ale całe Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego +oszalało+ na punkcie zamachu na papieża" - opowiadał Skwara.

Jak wyjaśnił, miało to związek z faktem, że właśnie w sierpniu 1982 r. "kiedy jeszcze w mediach nie było udokumentowanego wątku bułgarskiego" Bułgarzy zwrócili się do Niemców z prośbą o pomoc.

pap Copyright PAP SA 2015 http://oki.pap.pl

Materiały redakcyjne, fotografie, grafiki, zdjęcia i pliki wideo pochodzące z serwisów informacyjnych PAP stanowią element bazy danych, którego producentem i wydawcą jest Polska Agencja Prasowa S.A. z siedzibą w Warszawie, i chronione są prawem ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o ochronie baz danych. Z zastrzeżeniem przewidzianych przez przepisy prawa wyjątków, w szczególności dozwolonego użytku osobistego, korzystanie z nich wykorzystywanie dozwolone jest jedynie po zawarciu stosownej umowy licencyjnej PAP S.A. Zabrania się dalszego rozpowszechniania materiałów, o których mowa w art. 25 ust. 1 pkt 3) ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, jest zabronione.

"Ta prośba wiązała się z uruchomieniem operacji +Papież+, która była rejestrowana przez służby specjalne obu krajów. Jej przedmiotem było przeciwdziałanie na wszelkie sposoby poprzez działalność o charakterze propagandowym, dezinformacyjnym i operacyjnym pojawiającej się tezie, że za zamachem na papieża stały służby bułgarskie. Była to wielka operacja wywiadowcza zmierzająca do tego, by ślady zamachu zostały zatarte" - zaakcentował Skwara.

Drugi z autorów książki red. Andrzej Grajewski dodał, że "zasadne" jest także pytanie co o całej sprawie wiedzieli Niemcy z RFN. "A też coś wiedzieli i odgrywali ważną rolę w tym wszystkim z dwóch powodów. Po pierwsze Niemcy Zachodnie ze względu na liczną diasporę turecką były dla Agcy dość istotnym obszarem dla działań i poruszania się od września 1980 do maja 1981 r. Pozostaje oczywiście pytanie czy Agca był w RFN. Nie ma na to dowodów, ale pojawiały się takie sygnały" - relacjonował Grajewski.

"Z zamachem są też związane dwie ważne postacie Turków ze świata przestępczego, mieszkających w Niemczech, którzy byli inwigilowani przez niemieckie służby specjalne. Co Niemcy wiedzieli na ich temat jest pytaniem otwartym. Podobnie jak to czy skoro zachodnioniemieckie służby się nimi interesowały jako przestępcami kryminalnymi nie wpadli na trop, że ci ludzie są także w jakimś innym układzie. To jest pytanie, na które niestety nie mamy odpowiedzi" - zaznaczył drugi z autorów publikacji.

13 maja 1981 r. na pl. Świętego Piotra do papieża Jana Pawła II strzelał turecki terrorysta Mehmet Ali Agca, którego schwytano natychmiast po zamachu. W lipcu 1981 r. zaczął się proces. Skazano go na dożywotnie więzienie. W 1983 r. Jan Paweł II odwiedził go w rzymskim więzieniu. W czerwcu 2000 r. prezydent Włoch Carlo Azeglio Ciampi ułaskawił zamachowca. Włoskie śledztwo nie wyjaśniło tła zamachu. Kilka lat temu Agca został wypuszczony z więzienia, gdzie odsiadywał wyrok za zabójstwo tureckiego dziennikarza. W sumie spędził za kratami 30 lat. (PAP)

akn/ par/

PAP Copyright PAP SA 2015 http://osi.pap.pl

Materiały redakcyjne, fotografie, grafiki, zdjęcia, jak i wszelkie pochodzące z serwisów informacyjnych PAP stanowiące elementy baz danych, których producentem i wydawcą jest Polska Agencja Prasowa S.A. z siedzibą w Warszawie, chronione są prawem ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o ochronie baz danych. Z zastrzeżeniem przewidzianych przez przepisy prawa wyjątków, w szczególności dozwolonego użytku osobistego, ich wykorzystywanie dozwolone jest jedynie po zawarciu stosownej umowy licencyjnej z PAP S.A. Zasadzie, z dnia rozpowszechnianie materiałów, o których mowa w art. 25 ust. 1 pkt 6) ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, jest zabronione.

dzieje.pl
portal historyczny

Logowanie | Rejestracja
Szukaj

25 lat temu Lech Wałęsa został wybrany prezydentem (/aktualnosci/25-lat-temu-lech-walesa-zostal-wybrany-

07-12-2015 EUROPA I ŚWIAT PO II WOJNIE ŚWIATOWEJ (/category/kategorie-ukryte/europa-i-%c5%c9wiat-po-ii-wojnie-%c5%9wiatowej)

Poleć Zarejestruj się, aby zobaczyć, co polecają Twoi znajomi. G+1 0 Tweetnij

Dyskusja wokół książki "Agca nie był sam"

Data: 08-12-2015
Godzina: 17:30

Fragment okładki książki „Agca nie był sam. Wokół udziału komunistycznych służb specjalnych w zamachu na Jana Pawła II"

We wtorek, 8 grudnia, o godz. 17.30 w siedzibie Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej (ul. Zielna 37, 6 piętro) odbędzie się dyskusja „Co Niemcy wiedzieli o zamachu?" wokół książki wydanej przez IPN oraz wydawnictwo „Gościa Niedzielnego" „Agca nie był sam. Wokół udziału komunistycznych służb specjalnych w zamachu na Jana Pawła II".

W spotkaniu, oprócz autorów dr. Andrzeja Grajewskiego, redaktora tygodnika „Gość Niedzielny" i prokuratora Michała Skwary z Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Katowicach, udział wezmą także prokurator Ewa Koj, naczelnik OKŚZpNP w Katowicach oraz prof. Wojciech Roszkowski, ISP PAN. Gości powita prof. Krzysztof Miszczak, dyrektor FWPN.

Źródło: Instytut Pamięci Narodowej

TAGI: Ali Agca (/category/tagi/ali-agca), bułgarska bezpieka (/tag/bulgarska-bezpieka), IPN (/taxonomy/term/161), Jan Paweł II (/taxonomy/term/18), komunistyczne służby specjalne (/tag/komunistyczne-sluzby-specjalne), papież (/taxonomy/term/1112), śledztwo w sprawie zamachu na Jana Pawła II (/tag/sledztwo-w-sprawie-zamachu-na-jana-pawla-ii), zamach (/category/tagi/zamach), zamach na Jana Pawła II (/tag/zamach-na-jana-pawla-ii)

GALERIA

(http://dzieje.pl/sites/default/files/imagecache/galeria/wydarzenie/agca_0.jpg)

powrót do góry (#page_top)

ZOBACZ NAJNOWSZE AKTUALNOŚCI Z KATEGORII: EUROPA I ŚWIAT PO II WOJNIE ŚWIATOWEJ (/taxonomy/term/1236)

(/dzieje-sie/w-cyklu-drugie-spojrzenie-ii-wojna-w-filmie-montazowym-dokument-atomic-cafe)
W cyklu „Drugie spojrzenie – II wojna w filmie montażowym" - dokument "The Atomic Café" (/dzieje-sie/w-cyklu-drugie-spojrzenie-ii-wojna-w-filmie-montazowym-dokument-atomic-cafe)

Autorzy książki "Agca nie był sam": służby specjalne NRD zacierały ślady (/aktualnosci/autorzy-ksiazki-agca-nie-byl-sam-sluzby-specjalne-nrd-zacieraly-slady)

Rzesze młodych pielgrzymów chcą zwiedzić Muzeum Auschwitz podczas ŚDM (/aktualnosci/rzesze-mlodych-pielgrzymow-chca-zwiedzic-muzeum-auschwitz-podczas-sdm)

45 lat temu Willy Brandt złożył hołd ofiarom Getta Warszawskiego (/aktualnosci/45-lat-temu-willy-brandt-zlozyl-hold-ofiarom-getta-warszawskiego)

Prof. W. Borodziej: Gest Willy'ego Brandta był dla Niemców częścią rozrachunku z samymi sobą (/aktualnosci/prof-w-borodziej-gest-willyego-brandta-byl-dla-niemcow-czescia-rozrachunku-z-samymi-soba)

Apel do władz Polski ws. oświaty polskiej na Litwie (/edukacja/apel-do-wladz-polski-ws-oswiaty-polskiej-na-litwie)

IPN zaniepokojony decyzją Norweskiej Rady Etyki Mediów (/aktualnosci/ipn-zaniepokojony-decyzja-norweskiej-rady-etyki-mediow)

Prokurator sprawdzał w Memoriale, czy nie wyświetlają "Katynia" (/aktualnosci/prokurator-sprawdzal-w-memoriale-czy-nie-wyswietlaja-katynia)

(http://dzieje.pl/print/74746) **Ocena:** 1 - słaby, 5 - znakomity

SKOMENTUJ

KOMENTARZE: 0

(/contact)

Wszelkie materiały (w szczególności depesze agencyjne, zdjęcia, grafiki, filmy) zamieszczone w niniejszym Portalu chronione są przepisami ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o ochronie baz danych. Materiały te mogą być wykorzystywane wyłącznie na postawie stosownych umów licencyjnych. Jakiekolwiek ich wykorzystywanie przez użytkowników Portalu, poza przewidzianymi przez przepisy prawa wyjątkami, w szczególności dozwolonym użytkiem osobistym, bez ważnej umowy licencyjnej jest zabronione.

http://dzieje.pl/aktualnosci/autorzy-ksiazki-agca-nie-byl-sam-sluzby-specjalne-nrd-zacieraly-slady

08-12-2015 EUROPA I ŚWIAT PO II WOJNIE ŚWIATOWEJ

Autorzy książki "Agca nie był sam": służby specjalne NRD zacierały ślady

Mehmet Ali Agca. Fot. PAP/EPA

Służby specjalne NRD zacierały ślady, by teza, że za zamachem na papieża Jana Pawła II stały służby bułgarskie nie ujrzała światła dziennego - podkreślali podczas wtorkowego spotkania autorzy książki "Agca nie był sam" Michał Skwara i Andrzej Grajewski.

Książka "Agca nie był sam" o udziale komunistycznych służb w zamachu na papieża została wydana przez IPN w Katowicach i tygodnik "Gość Niedzielny". Jest już drugą, po książce "Papież musiał zginąć. Wyjaśnienia Ali Agcy" tych samych autorów próbą przybliżenia kulis, przygotowań, przebiegu i konsekwencji zamachu na papieża Jana Pawła II z 13 maja 1981 r.

Publikacja składa się z dwóch części. Pierwsza to wielostronicowe postanowienie o umorzeniu postępowania autorstwa prokuratora z katowickiego Instytutu Pamięci Narodowej Michała Skwary. Część druga to analiza historyczna redaktora Andrzeja Grajewskiego z "Gościa Niedzielnego".

Podczas spotkania prok. Michał Skwara przypomniał, że IPN przez osiem lat prowadził śledztwo w sprawie zamachu na Jana Pawła II, umorzone w maju 2014 r. Odnosząc się do jego ustaleń powiedział, że wedle jego oceny wywiad bułgarski brał udział w przygotowaniu i przeprowadzeniu zamachu na papieża. "A służby specjalne bułgarskie, NRD i sowieckie brały udział w zacieraniu śladów" - podkreślił.

Podczas wtorkowego spotkania w stołecznej siedzibie Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej prok. Skwara przypomniał, że IPN przez osiem lat prowadził śledztwo w sprawie zamachu na Jana Pawła II, umorzone w maju 2014 r. Odnosząc się do jego ustaleń powiedział, że wedle jego oceny wywiad bułgarski brał udział w przygotowaniu i przeprowadzeniu zamachu na papieża. "A służby specjalne bułgarskie, NRD i sowieckie brały udział w zacieraniu śladów" - podkreślił.

"Z dokumentów, które otrzymaliśmy wynika, że problematyka zamachu w jakiś sposób przewijała się w działaniach licznych komórek Stasi. Dotyczyło to szczególnie wydziału dziesiątego wywiadu, który zajmował się dezinformacją, jednostki śledczej, antyterrorystycznej czy zajmującej się administracją danymi. Generalnie można powiedzieć, że od sierpnia 1982 r. nie tylko wywiad wschodnioniemiecki, ale całe Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego +oszalało+ na punkcie zamachu na papieża" - opowiadał Skwara.

Jak wyjaśnił, miało to związek z faktem, że właśnie w sierpniu 1982 r. "kiedy jeszcze w mediach nie było udokumentowanego wątku bułgarskiego" Bułgarzy zwrócili się do Niemców z prośbą o pomoc.

"Ta prośba wiązała się z uruchomieniem operacji +Papież+, która była rejestrowana przez służby specjalne obu krajów. Jej przedmiotem było przeciwdziałanie na wszelkie sposoby poprzez działalność o charakterze propagandowym, dezinformacyjnym i operacyjnym pojawiającej się tezie, że za zamachem na papieża stały służby bułgarskie. Była to wielka operacja wywiadowcza zmierzająca do tego, by ślady zamachu zostały zatarte" - zaakcentował Skwara.

Drugi z autorów książki red. Andrzej Grajewski dodał, że "zasadne" jest także pytanie co o całej sprawie wiedzieli Niemcy z RFN. "A też coś wiedzieli i odgrywali ważną rolę w tym wszystkim z dwóch powodów. Po pierwsze Niemcy Zachodnie ze względu na liczną diasporę turecką były dla Agcy dość istotnym obszarem dla działań i poruszania się od września 1980 do maja 1981 r. Pozostaje oczywiście pytanie czy Agca był w RFN. Nie ma na to dowodów, ale pojawiały się takie sygnały" - relacjonował Grajewski.

"Z zamachem są też związane dwie ważne postacie Turków ze świata przestępczego, mieszkających w Niemczech, którzy byli inwigilowani przez niemieckie służby specjalne. Co Niemcy wiedzieli na ich temat jest pytaniem otwartym. Podobnie jak to, czy skoro zachodnioniemieckie służby się nimi interesowały jako przestępcami kryminalnymi nie wpadli na trop, że ci ludzie są także w jakimś innym układzie. To jest pytanie, na które niestety nie mamy odpowiedzi" - zaznaczył drugi z autorów publikacji.

13 maja 1981 r. na pl. Świętego Piotra do papieża Jana Pawła II strzelał turecki terrorysta Mehmet Ali Agca, którego schwytano natychmiast po zamachu. W lipcu 1981 r. zaczął się proces. Skazano go na dożywotnie więzienie. W 1983 r. Jan Paweł II odwiedził go w rzymskim więzieniu. W czerwcu 2000 r. prezydent Włoch Carlo Azeglio Ciampi ułaskawił zamachowca. Włoskie śledztwo nie wyjaśniło tła zamachu. Kilka lat temu Agca został wypuszczony z więzienia, gdzie odsiadywał wyrok za zabójstwo tureckiego dziennikarza. W sumie spędził za kratami 30 lat. (PAP)

akn/ par/

Autorzy książki 'Agca nie był sam': niemieckie służby zacierały ślady

GAZETA.PL

PAP 2015-12-08, ostatnia aktualizacja 2015-12-08 21:24:14

Niemieckie służby specjalne zacierały ślady, by teza, że za zamachem na papieża Jana Pawła II stały służby bułgarskie nie ujrzała światła dziennego - podkreślali podczas wtorkowego spotkania autorzy książki "Agca nie był sam" Michał Skwara i Andrzej Grajewski.

Książka "Agca nie był sam" o udziale komunistycznych służb w zamachu na papieża została wydana przez IPN w Katowicach i tygodnik "Gość Niedzielny". Jest już drugą, po książce "Papież musiał zginąć. Wyjaśnienia Ali Agcy" tych samych autorów próbą przybliżenia kulis, przygotowań, przebiegu i konsekwencji zamachu na papieża Jana Pawła II z 13 maja 1981 r.

Publikacja składa się z dwóch części. Pierwsza to wielostronicowe postanowienie o umorzeniu postępowania autorstwa prokuratora z katowickiego Instytutu Pamięci Narodowej Michała Skwary. Część druga to analiza historyczna redaktora Andrzeja Grajewskiego z "Gościa Niedzielnego".

Podczas wtorkowego spotkania w stołecznej siedzibie Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej prok. Skwara przypomniał, że IPN przez osiem lat prowadził śledztwo w sprawie zamachu na Jana Pawła II, umorzone w maju 2014 r. Odnosząc się do jego ustaleń powiedział, że wedle jego oceny wywiad bułgarski brał udział w przygotowaniu i przeprowadzeniu zamachu na papieża. "A służby specjalne bułgarskie, NRD i sowieckie brały udział w zacieraniu śladów" - podkreślił.

"Z dokumentów, które otrzymaliśmy wynika, że problematyka zamachu w jakiś sposób przewijała się w działaniach licznych komórek Stasi. Dotyczyło to szczególnie wydziału dziesiątego wywiadu, który zajmował się dezinformacją, jednostki śledczej, antyterrorystycznej czy zajmującej się administracją danymi. Generalnie można powiedzieć, że od sierpnia 1982 r. nie tylko wywiad wschodnioniemiecki, ale całe Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego +oszalało+ na punkcie zamachu na papieża" - opowiadał Skwara.

Jak wyjaśnił, miało to związek z faktem, że właśnie w sierpniu 1982 r. "kiedy jeszcze w mediach nie było udokumentowanego wątku bułgarskiego" Bułgarzy zwrócili się do Niemców z prośbą o pomoc.

"Ta prośba wiązała się z uruchomieniem operacji +Papież+, która była rejestrowana przez służby specjalne obu krajów. Jej przedmiotem było przeciwdziałanie na wszelkie sposoby poprzez działalność o charakterze propagandowym, dezinformacyjnym i operacyjnym pojawiającej się tezie, że za zamachem na papieża stały służby bułgarskie. Była to wielka operacja wywiadowcza zmierzająca do tego, by ślady zamachu zostały zatarte" - zaakcentował Skwara.

Drugi z autorów książki red. Andrzej Grajewski dodał, że "zasadne" jest także pytanie co o całej sprawie wiedzieli Niemcy z RFN. "A też coś wiedzieli i odgrywali ważną rolę w tym wszystkim z dwóch powodów. Po pierwsze Niemcy Zachodnie ze względu na liczną diasporę turecką były dla Agcy dość istotnym obszarem dla działań i poruszania się od września 1980 do maja 1981 r. Pozostaje oczywiście pytanie czy Agca był w RFN. Nie ma na to dowodów, ale pojawiały się takie sygnały" - relacjonował Grajewski.

"Z zamachem są też związane dwie ważne postacie Turków ze świata przestępczego, mieszkających w Niemczech, którzy byli inwigilowani przez niemieckie służby specjalne. Co Niemcy wiedzieli na ich temat jest pytaniem otwartym. Podobnie jak to czy skoro zachodnioniemieckie służby się nimi interesowały jako przestępcami kryminalnymi nie wpadli na trop, że ci ludzie są także w jakimś innym układzie. To jest pytanie, na które niestety nie mamy odpowiedzi" - zaznaczył drugi z autorów publikacji.

13 maja 1981 r. na pl. Świętego Piotra do papieża Jana Pawła II strzelał turecki terrorysta Mehmet Ali Agca, którego schwytano natychmiast po zamachu. W lipcu 1981 r. zaczął się proces. Skazano go na dożywotnie więzienie. W 1983 r. Jan Paweł II odwiedził go w rzymskim więzieniu. W czerwcu 2000 r. prezydent Włoch Carlo Azeglio Ciampi ułaskawił zamachowca. Włoskie śledztwo nie wyjaśniło tła zamachu. Kilka lat temu Agca został wypuszczony z więzienia, gdzie odsiadywał wyrok za zabójstwo tureckiego dziennikarza. W sumie spędził za kratami 30 lat.

Tekst pochodzi z portalu Gazeta.pl - www.gazeta.pl © Agora SA

http://www.polskieradio.pl/5/3/Artykul/1554832,Co-Niemcy-wiedzieli-o-zamachu-na-Jana-Pawla-II

Co Niemcy wiedzieli o zamachu na Jana Pawła II?

08.12.2015

Nazwany papieżem pielgrzymem, papież Polak odbył 104 podróże zagraniczne na wszystkich kontynentach, odwiedzając 130 krajów. Niestrudzenie docierał do obszarów nędzy materialnej i głodu, a także tam, gdzie było łamane prawo do wolności i godnego życiaFoto: Dennis Jarvis/flickr.com/CC BY-SA 2.0

We wtorek o godz. 17:30 mieć będzie miejsce dyskusja „Co Niemcy wiedzieli o zamachu?" wokół książki „Agca nie był sam. Wokół udziału komunistycznych służb specjalnych w zamachu na Jana Pawła II".

Posłuchaj

00'24 Prokurator Michał Skwara wyjaśnia, że po ośmioletnim śledztwie, które toczyło się od 2006 do 2014 roku, udało mu się ustalić związki komunistycznych służb z atakiem na papieża/IAR

Obejrzyj

prof. Wojciech Roszkowski z Instytutu Studiów Politycznych PAN, Collegium Civitas w Warszawie
dr Andrzej Grajewski - współautor książki "Agca nie był sam", kierownik działu zagranicznego tygodnika "Gość Niedzielny"

Spotkanie odbędzie się w siedzibie Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej, ul. Zielna 37 (6 piętro).

W spotkaniu, oprócz autorów dr. Andrzeja Grajewskiego, redaktora tygodnika „Gość Niedzielny" i prokuratora Michała Skwary z Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Katowicach, udział wezmą także prokurator Ewa Koj, naczelnik OKŚZpNP w Katowicach oraz prof. Wojciech Roszkowski, ISP PAN. Gości powita prof. Krzysztof Miszczak, dyrektor FWPN.

CZYTAJ O ZAMACHU NA JANA PAWŁA II >>>

Wydana przez IPN oraz wydawnictwo „Gościa Niedzielnego" książka „Ali Agca nie był sam. Wokół udziału komunistycznych służb specjalnych w zamachu na Jana Pawła II" składa się z dwóch uzupełniających się części. Pierwsza to wielostronicowe postanowienie o umorzeniu postępowania, autorstwa prokuratora IPN Michała Skwary. Drugą część stanowi analiza historyczna autorstwa dr.

Andrzeja Grajewskiego. Książka przybliża kulisy przygotowań, przebiegu i konsekwencji zamachu na Jana Pawła II z 13 maja 1981 roku.

PolskieRadio.pl

13 maja 1981 podczas audiencji generalnej dla pielgrzymów na placu św. Piotra padły dwa strzały. Ojca Świętego, który w odkrytym samochodzie – wbrew zaleceniom ochrony - objeżdżał plac pozdrawiając wiernych, dosięgły obie kule. Papież został ciężko ranny w brzuch i w rękę. Strzały padły z tłumu. Wśród pielgrzymów wybuchła panika, mimo to sprawcę zamachu natychmiast ujęto – okazał się nim być 23-letni Turek, Mehmet Ali Ağca.

Papieża przewieziono z Placu Świętego Piotra prosto do kliniki Gemelli, gdzie przez kilka godzin był operowany.

Posłuchaj niezwykłego świadectwa brata Kamila, bonifratra, który jako watykański pielęgniarz był świadkiem zamachu na Jana Pawła II i towarzyszył mu w tych dramatycznych chwilach - czytaj więcej >>>

Polska zamarła w oczekiwaniu

Na wieść o zamachu większość stacji radiowych i telewizyjnych na świecie przerwała program i informowała o stanie zdrowia papieża. Świat zamarł w oczekiwaniu na informację o stanie Ojca Świętego.

Na wezwanie polskich biskupów, w całym kraju rozpoczęły się modlitwy i nocne czuwania w intencji Jana Pawła II. O godzinie 20.00 w Krakowie zabrzmiał Dzwon Zygmunta. W nocy przyszła uspokajająca wiadomość: Ojciec Święty odzyskał przytomność.

Prof. Wojciech Roszkowski z Instytutu Studiów Politycznych PAN, Collegium Civitas w Warszawie/PolskieRadio.pl

Przebaczenie

Dziesięć dni po zamachu lekarze z kliniki Gemelli poinformowali, że życiu papieża nie zagraża niebezpieczeństwo. Po trzech tygodniach Jan Paweł II powrócił do Watykanu. W pierwszym publicznym przemówieniu po zamachu, papież przebaczył Ali Ağcy.

Jan Paweł II przypisywał swoje ocalenie opiece Matki Boskiej Fatimskiej, strzały padły bowiem w rocznicę objawień fatimskich, 13 maja. W 2000 roku Watykan ujawnił, że częścią "trzeciej tajemnicy fatimskiej" był zamach na Ojca Świętego.

Zamachowiec Mehmet Ali Ağca w lipcu 1981 roku został skazany przez włoski sąd na dożywocie. Po 19 latach ułaskawiony, trafił do tureckiego więzienia za inne przestępstwa. Na wolność wyszedł w styczniu 2010 roku.

PP

RMF 24

Autorzy książki "Agca nie był sam": Niemieckie służby zacierały ślady

Wczoraj 8 grudnia (22:24)

Niemieckie służby specjalne zacierały ślady, by teza, że za zamachem na papieża Jana Pawła II stały służby bułgarskie nie ujrzała światła dziennego – twierdzą autorzy książki "Agca nie był sam" Michał Skwara i Andrzej Grajewski. Książka "Agca nie był sam" o udziale komunistycznych służb w zamachu na papieża została wydana przez IPN w Katowicach i tygodnik "Gość Niedzielny". Jest już drugą, po książce "Papież musiał zginąć. Wyjaśnienia Ali Agcy" tych samych autorów próbą przybliżenia kulis, przygotowań, przebiegu i konsekwencji zamachu na papieża Jana Pawła II z 13 maja 1981 r.

Publikacja składa się z dwóch części. Pierwsza to wielostronicowe postanowienie o umorzeniu postępowania autorstwa prokuratora z katowickiego Instytutu Pamięci Narodowej Michała Skwary. Część druga to analiza historyczna redaktora Andrzeja Grajewskiego z "Gościa Niedzielnego".

Prok. Skwara przypomniał, że IPN przez osiem lat prowadził śledztwo w sprawie zamachu na Jana Pawła II, umorzone w maju 2014 r. Odnosząc się do jego ustaleń powiedział, że wedle jego oceny wywiad bułgarski brał udział w przygotowaniu i przeprowadzeniu zamachu na papieża. *A służby specjalne bułgarskie, NRD i sowieckie brały udział w zacieraniu śladów* - podkreślił.

Z dokumentów, które otrzymaliśmy wynika, że problematyka zamachu w jakiś sposób przewijała się w działaniach licznych komórek Stasi. Dotyczyło to szczególnie wydziału dziesiątego wywiadu, który zajmował się dezinformacją, jednostki śledczej, antyterrorystycznej czy zajmującej się administracją danymi. Generalnie można powiedzieć, że od sierpnia 1982 r. nie tylko wywiad wschodnioniemiecki, ale całe Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego "oszalało" na punkcie zamachu na papieża - opowiadał Skwara.

Jak wyjaśnił, miało to związek z faktem, że właśnie w sierpniu 1982 r. "kiedy jeszcze w mediach nie było udokumentowanego wątku bułgarskiego" Bułgarzy zwrócili się do Niemców z prośbą o pomoc.

Ta prośba wiązała się z uruchomieniem operacji "Papież", która była rejestrowana przez służby specjalne obu krajów. Jej przedmiotem było przeciwdziałanie na wszelkie sposoby poprzez działalność o charakterze propagandowym, dezinformacyjnym i operacyjnym pojawiającej się tezie, że za zamachem na papieża stały służby bułgarskie. Była to wielka operacja wywiadowcza zmierzająca do tego, by ślady zamachu zostały zatarte - zaakcentował Skwara.

Drugi z autorów książki red. Andrzej Grajewski dodał, że "zasadne" jest także pytanie co o całej sprawie wiedzieli Niemcy z RFN. *A też coś wiedzieli i odgrywali ważną rolę w tym wszystkim z dwóch powodów. Po pierwsze Niemcy Zachodnie ze względu na liczną diasporę turecką były dla Agcy dość istotnym obszarem dla działań i poruszania się od września 1980 do maja 1981 r. Pozostaje oczywiście pytanie czy Agca był w RFN. Nie ma na to dowodów, ale pojawiały się takie sygnały* - relacjonował Grajewski.

Z zamachem są też związane dwie ważne postacie Turków ze świata przestępczego, mieszkających w Niemczech, którzy byli inwigilowani przez niemieckie służby specjalne. Co Niemcy wiedzieli na ich temat jest pytaniem otwartym. Podobnie jak to czy skoro zachodnioniemieckie służby się nimi interesowały jako przestępcami kryminalnymi nie wpadli na trop, że ci ludzie są także w jakimś innym układzie. To jest pytanie, na które niestety nie mamy odpowiedzi - zaznaczył drugi z autorów publikacji.

13 maja 1981 r. na pl. Świętego Piotra do papieża Jana Pawła II strzelał turecki terrorysta Mehmet Ali Agca, którego schwytano natychmiast po zamachu. W lipcu 1981 r. zaczął się proces. Skazano go na dożywotnie więzienie. W 1983 r. Jan Paweł II odwiedził go w rzymskim więzieniu. W czerwcu 2000 r. prezydent Włoch Carlo Azeglio Ciampi ułaskawił zamachowca. Włoskie śledztwo nie wyjaśniło tła zamachu. Kilka lat temu Agca został wypuszczony z więzienia, gdzie odsiadywał wyrok za zabójstwo tureckiego dziennikarza. W sumie spędził za kratami 30 lat.

(J.)

pap

Copyright © 1999-2015 RMF24.pl. Wszystkie prawa zastrzeżone. Korzystanie z portalu oznacza akceptację Regulaminu

http://wiadomosci.wp.pl/kat,1342,title,Autorzy-ksiazki-Agca-nie-byl-sam-niemieckie-sluzby-zacieraly-bulgarski-trop,wid,18031786,wiadomosc.html

akt. 08.12.2015, 21:54

Autorzy książki "Agca nie był sam": niemieckie służby zacierały "bułgarski trop"

Niemieckie służby specjalne zacierały ślady, by teza, że za zamachem na papieża Jana Pawła II stały służby bułgarskie, nie ujrzała światła dziennego - podkreślali autorzy książki "Agca nie był sam" Michał Skwara i Andrzej Grajewski.

PAP/EPA / Ansa Files

Książka "Agca nie był sam" o udziale komunistycznych służb w zamachu na papieża została wydana przez IPN w Katowicach i tygodnik "Gość Niedzielny". Jest już drugą, po książce "Papież musiał zginąć. Wyjaśnienia Ali Agcy" tych samych autorów próbą przybliżenia kulis, przygotowań, przebiegu i konsekwencji zamachu na papieża Jana Pawła II z 13 maja 1981 r.

Publikacja składa się z dwóch części. Pierwsza to wielostronicowe postanowienie o umorzeniu postępowania autorstwa prokuratora z katowickiego Instytutu Pamięci Narodowej Michała Skwary. Część druga to analiza historyczna redaktora Andrzeja Grajewskiego z "Gościa Niedzielnego".

Prok. Skwara przypomniał, że IPN przez osiem lat prowadził śledztwo w sprawie zamachu na Jana Pawła II, umorzone w maju 2014 r. Odnosząc się do ustaleń

śledztwa powiedział, że wedle jego oceny wywiad bułgarski brał udział w przygotowaniu i przeprowadzeniu zamachu na papieża. - A służby specjalne bułgarskie, NRD i sowieckie brały udział w zacieraniu śladów - podkreślił.

- Z dokumentów, które otrzymaliśmy, wynika, że problematyka zamachu w jakiś sposób przewijała się w działaniach licznych komórek Stasi. Dotyczyło to szczególnie wydziału dziesiątego wywiadu, który zajmował się dezinformacją, jednostki śledczej, antyterrorystycznej czy zajmującej się administracją danymi. Generalnie można powiedzieć, że od sierpnia 1982 r. nie tylko wywiad wschodnioniemiecki, ale całe Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego "oszalało" na punkcie zamachu na papieża - opowiadał Skwara.

Jak wyjaśnił, miało to związek z faktem, że właśnie w sierpniu 1982 r. "kiedy jeszcze w mediach nie było udokumentowanego wątku bułgarskiego" Bułgarzy zwrócili się do Niemców z prośbą o pomoc. - Ta prośba wiązała się z uruchomieniem operacji "Papież", która była rejestrowana przez służby specjalne obu krajów. Jej przedmiotem było przeciwdziałanie na wszelkie sposoby poprzez działalność o charakterze propagandowym, dezinformacyjnym i operacyjnym pojawiającej się tezie, że za zamachem na papieża stały służby bułgarskie. Była to wielka operacja wywiadowcza zmierzająca do tego, by ślady zamachu zostały zatarte - zaakcentował Skwara.

Drugi z autorów książki red. Andrzej Grajewski dodał, że "zasadne" jest także pytanie, co o całej sprawie wiedzieli Niemcy z RFN. - A też coś wiedzieli i odgrywali ważną rolę w tym wszystkim z dwóch powodów. Po pierwsze Niemcy Zachodnie ze względu na liczną diasporę turecką były dla Agcy dość istotnym obszarem dla działań i poruszania się od września 1980 do maja 1981 r. Pozostaje oczywiście pytanie czy Agca był w RFN. Nie ma na to dowodów, ale pojawiały się takie sygnały - relacjonował Grajewski.

- Z zamachem są też związane dwie ważne postacie Turków ze świata przestępczego, mieszkających w Niemczech, którzy byli inwigilowani przez niemieckie służby specjalne. Co Niemcy wiedzieli na ich temat, jest pytaniem otwartym. Podobnie jak to czy skoro zachodnioniemieckie służby się nimi interesowały jako przestępcami kryminalnymi nie wpadli na trop, że ci ludzie są także w jakimś innym układzie. To jest pytanie, na które niestety nie mamy odpowiedzi - zaznaczył drugi z autorów publikacji.

13 maja 1981 r. na pl. Świętego Piotra do papieża Jana Pawła II strzelał turecki terrorysta Mehmet Ali Agca, którego schwytano natychmiast po zamachu. W lipcu 1981 r. zaczął się proces. Skazano go na dożywotnie więzienie. W 1983 r. Jan Paweł II odwiedził go w rzymskim więzieniu. W czerwcu 2000 r. prezydent Włoch Carlo Azeglio Ciampi ułaskawił zamachowca. Włoskie śledztwo nie wyjaśniło tła zamachu. Kilka lat temu Agca został wypuszczony z więzienia, gdzie odsiadywał wyrok za zabójstwo tureckiego dziennikarza. W sumie spędził za kratami 30 lat.
PAP